



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 06 fen., kwartalnie 9 mk. 06 fen. za odwołanie do domu dopłaca się 20 fenigów, miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełnowygodny jednodzienny na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamów nadstanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESŁOCHÓWA, ulica Pańsz Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 30.

O LOSY POLSKI.

Na ostatnim posiedzeniu Izby polskiej w Wiedniu odczytano przed przystąpieniem do porządku dziennego 7 nagich interpelacji w sprawie polskiej, wniesionych przez u kraińców, słowian południowych, Czechów, Niemców, socjal-demokratów, rumunów, socjal-demokratów rusińskich i wolnomyslną partję wiedeńską.

Interpelacja rusińska protestuje przeciwko włączaniu Galicji do Polski, co pociągnęłoby za sobą oddanie Ukrainy galicyjskiej pod władzę polską.

Prezes ministrów dr. v. Seidler zabiera głos i mówi:

Nie można jeszcze dzisiaj mówić o tem, że sprawa polska została rozwiązana. Dopóki narady przedwstępne, rozpoczęte z cesarskim rządem niemieckim, nie doprowadziły do zupełnego wyjaśnienia tej sprawy, nie można rzec cz prosta, powiedzieć, jak ta sprawa ma być rozwiązana. (Protesty).

Chciałbym jeszcze wyraźniej podkreślić, że sprawa polska, jakkolwiek ma być jej rozwiązanie—nie będzie stanowiła żadnej przeszkody w sprawie pokoju, wyłącza bowiem wszelką przemoc. (Protesty).

Państwo polskie ma szukać w przyszłości swej orientacji politycznej na drodze wolnego wyboru. (Ożywione potakiwania).

Korespondent Biura Wolffa donosi z Wiednia:

Całokształt spraw, które obecnie wymagają rokowań pomiędzy Wiedniem a Berlinem, jest niezwykle wielki. Wśród nich omawiana też była, oczywiście i sprawa polska.

Program cesarsko-królewskiego rządu austriacko-węgierskiego nie przesunął się ani na włos. Cel pozostał ten sam: możliwie jaknajprędzej osiągnięcie zaszczytnego pokoju.

Polska jest państwem niepodległym. Nowi władcy w Rosji ustępują narodowi polskiemu prawo samodzielnego decydowania o swych przyszłych losach.

Niemcy i Austro-Węgry już dowiodły, że liczą się z wolą narodu polskiego i już uznają jego samodzielną państwowość.

W związku z pogłoskami, które obiegły prasę niemiecką, co do treści układów w sprawie polskiej, zapadłych rzekomo w Berlinie, przy sposobności pobytu hr. Czernina, przynosi „Berliner Tageblatt” wyjaśnienie, stwierdzając, że to, co dotychczas o tych rokowaniach doniesiono, jest częściowo nie prawdziwe, częściowo nie ściśle. Obecne rokowania z hr. Czerninem były tylko dalszym ciągiem prowadzonej stale od początku wojny wymiany poglądów z ministrem austriacko-węgierskim.

Wspomniany dziennik niemiecki zapewnia, na podstawie swoich informacji, że w stosownym momencie, zanim sprawa ta dojrzeje, zarówno prasa jak i parlament otrzymają od

rządu „zawiadomienie i sposobność do wyrażenia opinji, a względnie do współpracy”.

Wyjazd członków Rady regencyjnej.

Rada regencyjna przedsięwzięła w najbliższym czasie podróż do Berlina i Wiednia, aby omówić z monarchami Niemiec i Austro-Węgier najważniejsze sprawy polityki polskiej.

Podróż naczelnych przedstawicieli władzy polskiej, w chwili gdy w sferach rządowych obu stolic daje się wyczuć znaczne ożywienie w sprawie polskiej, obudzi niewątpliwie w całym politycznym świecie duże zainteresowanie.

W sferach, zbliżonych do tworzącego się rządu polskiego, przywiązują znaczne nadzieje do wyników podróży regentów.

■ Jeszcze o A. hr. Tarnowskiego.

Rada regencyjna wystąpiła do rządów mocarstw okupacyjnych z ponowną, umotywowaną propozycją powołania Adama hr. Tarnowskiego na stanowisko szefa rządu Królestwa.

Do czasu utworzenia rządu.

Podczas prowizorium, które trwać będzie do chwili utworzenia rządu, komisja przejściowa wydawać będzie za przednią zgodą Rady regencyjnej zarządzenia, wynikające z zatwierdzonych już i ogłoszonych ustaw, nowe zaś ustawy nie będą wydawane.

Tak więc ogłoszenie przygotowanej już ustawy szkół średnich i innych gotowych ustaw musi uleść odroczeniu do czasu zatwierdzenia prezesa ministrów.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 11 listopada:

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechts Bawarskiego.

Lejowaty teren między Poelkappelle a Paschendaale był wczoraj znów widownią zwyciężonych walc.

Anglicy rzucili do walki świeże dywizje w celu zdobycia górzystego terenu na północ od Paschendaale. Pułki angielskie ruszyły w głębokich kolumnach. W pośrodku frontu atakowanego wdary się one do naszego pasa obronnego i rzuciły się ku wzgórzom. Wtedy spokoił je przeciwatak bataljonów pomorskich i zachodnio-pruskich i odrzucił je. Pięciokrotnie ponawiał przeciwnik atak. W ogniu obronnym naszej artylerji ataki te rozproszone były przeważ-

nie już przed naszymi przednimi linjami. Tam, gdzie nieprzyjacieli zdobył nieco terenu, został odparty przez piechotę białą bronią. Oddziały brandenburskie uderzyły ze swej strony na wroga i odebrały mu części jego pozycji.

Walka artylerji trwała do wieczora i objęła również pozycje, sąsiadujące z polem ataków.

Atak angielski, wykonany wieczorem na wschód od Zonnebecke, spełz na niczem.

Dzień wczorajszy kosztował przeciwnika we Flandrii ciężkie straty. W rękach naszych pozostało 100 jeńców. Podczas wywiadu na południe od Richebourga wzięto do niewoli oficera i 10 portugańczyków.

Walki na przedpolu w Artois i pod St. Quentin miały dla nas przebieg pomyślny.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Ogień działowy w lesie Chaume pozostał wzmocniony przez cały dzień. Liczba jeńców, wziętych tam dnia 9 bm. zwiększyła się do 8 oficerów i 280 żołnierzy francuskich.

Oddziały nasze przyprowadziły z udatnej wycieczki na Hartmannswierkerpf 37 strzelców francuskich.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Porucznik Waesthoff osiągnął 26 z rządu zwycięstwo lotnicze.

Wschodni plac boju.

1

Front macedoński.

Nic szczególnego.

Włoski teren walk:

Silne oddziały włoskie rzuciły się przeciwko naszym oddziałom, które posuwały się w kierunku wschodnim przez Asiago, i w jednym miejscu wyparły je nieco.

Wojska sprzymierzone zajęły Beluno.

Nieprzyjaciel zajął pozycje bojowe nad dolnym Piawo.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorff.

Holandja czuwa...

ROTTERDAM, 12 | 11. „Nieuwe Courant” pisze: W związku z komplikacjami politycznymi, które wiążą nad Holandją nie od rzeczy będzie przytoczyć dane co do sił, jakimi rozporządza rząd haski, by stawić opór wszelkim usiłowaniom pogwałcenia neutralności Niderlandów.

Wojsko holenderskie, po odliczeniu armji kolonjalnej w niderlandzkich Indjach Wschodnich (około 80.000 ludzi), składa się, licząc ostrożnie, z 600.000 żołnierzy.

Wojsko to, na stopie wojennej, podzielone jest na 4 dywizje.

Rezerwy składały się z 48 bataljonów, a tak zw. „ochotnicze pospolite ruszenie”—z 84 samodzielnych kompanji.

Jakkolwiek kawalerja, rozwinięta jest słabo, gdyż liczy tylko 4 pułki husarskie, to jednak artylerja przynosi zaszczyt Holandji i jest rzeczywiście doprowadzana do doskonałości.

W ręce rewolucjonistów.

BAZYLEA, 12 | 11. Ag. Havasa donosi z Rosji: W wielu miejscowościach władza przechodzi w ręce rewolucyjnych rad robotniczo-żołnierskich.

Gdzie jest Kiereński?

GENEWA 12 | 11. Dzienniki francuskie donoszą z Londynu, iż Kiereński przybył podobno do Moskwy.

Minister w ojn bolszewikiem

STOKHOLM, 12 | 11. Jak się okazuje, Kiereński skazał na wygnanie ministra wojny, Wierchowskiego, dlatego, że stał on na czele ruchu w armii, sprzyjającego bolszewikom.

Chwila bieżąca.

— Według dzienników rosyjskich, ze wszystkich części Rosji nadchodzą wiadomości o gromadnej ucieczce zwłaszcza ludzi zamożniejszych.

— Biuro Reutersa powtarza za Ag. Teleg. wiadomość, że Kiereński został aresztowany.

— W kołach politycznych Londynu panuje przekonanie, iż w tych dniach oczekiwać należy nowych propozycji pokojowych.

— J. E. Gen.-Gub. Beseler powrócił z konferencji berlińskiej do Warszawy.

— W całej Rosji panuje, w związku z ostatnimi wypadkami, niespokojna panika.

— W Medjolanie odbył się olbrzymi meeting socjalistów, na którym powzięto uchwałę domagania się natychmiastowego pokoju.

— Ewakuację Wenecji już ukończono. Obecnie w pośpiesznym tempie odbywa się ewakuacja władz cywilnych, banków i konsulatów z Weronii i Padwy.

— Lenin oświadczył: Zaproponujemy pokój taki, który proletariąt wszystkich krajów będzie mógł przyjąć.

— Bolszewicy obwołują jutro Trockiego prezesem gabinetu ministrów, który niezwłocznie zaproponuje państwu wojującym zawarcie pokoju.

— W całej Rosji działa nagle zaczęły bandy rozbójnicze, używające nazwy „Czarna ręka”.

Hołd Krakowa.

Rada m. Krakowa, pragnąc dać wyraz szczeremu uczuciu jedności narodowej w hołdzie dla Najdostojniejszej Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, urządziła we czwartek d. 8 b. m. o godzinie 10 rano uroczyste nabożeństwo błagalne w kościele N. P. Marii.

W presbiterjum kościoła zajęła miejsce Rada Miejska i przedstawiciele władz. W nawie głównej delegacje młodzieży szkolnej ze sztandarami, obie zaś nawy boczne zajęła publiczność.

Po solennym nabożeństwie odbyło się o godz. 12 w południe posiedzenie Rady Miejskiej przy udziale gości, celem ucnwalenia hołdowniczego adresu dla Najdostojniejszej Rady Regencyjnej.

Prezydium miasta wydało gorącą odezwę do mieszkańców miasta z prośbą, aby udekorowali swe domy chorągwiami o barwach narodowych i miejskich. Biura, sklepy i warsztaty były we czwartek od godziny 9 rano do godz. 1-ej w południe zamknięte.

Z powodu uroczystości dla uczczenia Rady Regencyjnej, Rada szkolna krajowa poleciła zwolnić młodzież szkół ludowych d. 8 listopada b. r. od nauki.

Po nabożeństwach szkolnych odbyły się we wszystkich szkołach odzyci, zastosowane do uroczystości.

Wypadek cesarza Karola.

„Deutsche Warschauer Ztg.” donosi z Gorycji pod datą 10 listopada: J. C. M. Cesarz Karol bawił dziś z królem bułgarskim w Gorycji i Palmanowie.

W drodze powrotnej samochód Jego Cesarzkiej Mości, podczas próby przejechania przez jeden z płynących obok Isonzo strumieni utkwił w nim. Niepodobna było wydobyc samochodu z łazyska strumienia.

„Strzelec przyboczny Jego Cesarzkiej Mości Reizenbichler, oraz wachmistrz gwardyjski Womek chcieli zanieść cesarza na brzeg. Przytem broń, na której strzelec przyboczny się oparł, złamała się i prąd uniósł strzelca. Jego Cesarzka Mość nie opuściła strzelca w tem niebezpieczeństwie i przytem również został porwany przez wezbrane fale rzeki, a razem z nim w yżej wzmiankowany wachmistrz gwardyjski Womek.

„Prąd niósł cesarza wraz z nim obydwoma przez większą przestrzeń.

„Dzięki pełnemu poświęceniu, bezprzykładnie wiernemu zachowaniu się jego swity, przedewszystkiem zaś księcia Parmy, który natychmiast rzucił się w rzekę, po dłuższych usiłowaniach wyniesiono cesarza na ląd”.

Co słychać nowego?**Trocki — Bronstein — prezesem ministrów.**

Leo Trocki, którego nazwisko rodzinne brzmi właściwie Leo Bronstein, pochodzi z Mikołajewa, jest żydem i liczy obecnie około 37 lat. Już w dziewiętnastym roku życia był wysłany na Syberję za działalność w kołach robotniczych. Zbiegłszy stamtąd, mieszkał długo za granicą. Z początku należał do minimalistów, następnie jednak przeszedł do obozu maksymalistów.

Topniejąca armia.

Z nad granicy finlandzko-szwedzkiej donoszą, że nowe wizenie polityczne w Petersburgu wywiera już wpływ na wojska, przebywające na froncie, mianowicie tysiące żołnierzy zbiegło z pod sztandarów. Moskwa jest podobno przepelniona tymi zbiegami.

Kornilow przed sądem wojennym.

Jak donosi petersburska agencja telegraficzna, komitet rewolucyjno-wojskowy zawiadomił wszystkich oficerów, żołnierzy i komitety wojskowe, że uwięziony obecnie w twierdzy petropawłowskiej gen. Kornilow oraz jego zwolnicy staną niebawem przed rewolucyjnym sądem wojskowym.

KRONIKA.**Nabożeństwo.**

Dziś 13 bm. z okazji święta patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki odprawione zostanie o godz. 9 i rano na Jasnej Górze nabożeństwo dla młodzieży szkół średnich.

Nominacja.

Przewodniczący Koła Właśc. Aptek Zagłębia i m. Częstochowy p. E. F. Nowak mianowany został przez Departament Spraw Wewnętrz. członkiem Rady Aptekarskiej, która będzie najwyższą instancją zawodową i obecnie opracowywać rozpocznie nową polską ustawę farmaceutyczną.

Zapisy dziatwy do szkół.

W dniach 12, 13 i 14 listopada r. b. w godz. od 1 do 2 odbywał się będą zapisy dzieci dla formowania oddziałów po podniudniowych: w szko-

le p. Janickiego, ul. P. Marji 56, w szkole p. Reszke, ul. Krakowska 16, przy ul. św. Barbary, dom p. Fiksy 36 i w szkole p. Wróblewskiego, Ostatni Grosz.

Magistrat m. Częstochowy Radzie Regencyjnej.

Pisalimysy już w „Gońcu”, że przez Rady Miejskiej przesyła też adres Radzie Regencyjnej Magistrat m. Częstochow”.

Treść adresu jest następująca:

Do Najdostojniejszej Rady Regencyjnej.

Magistrat miasta Częstochowy niniejszym składa hołd Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej, jako najwyższej władzy polskiej i w pełnym zrozumieniu jej niezmiernie trudnych i odpowiedzialnych zadań wyraża karną gotowość wypełnienia jej rozkazów i szczerego z nią współdziałania w dostępnym dla niego zakresie.

Sprawy miejskie.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu omawiano i wydano decyzje w następujących sprawach:

Na zjazd do stolicy.

Treść depechy burmistrza st. m. Warszawy, oznajmiającej, że zjazd w sprawie apowizacji odbędzie się w Warszawie w dniu 18 bm. przyjeżdżo do wiadomości i uchwalono delegować przedstawiciela Magistratu dla zawarcia umowy, na zasadzie której Magistrat m. Częstochowy przystąpił do swym udziałem do Tow. a. prowizacji miast z ograniczoną poręka, którego celem będzie wspólny zakup dla miast żywności, opału, odzieży i paszy.

Delegat działał na w myśl odpowiednich wskazówek i na zasadzie otrzymanego pełnomocnictwa zaakceptowanego przez Radę miejską.

Podatek na rzecz biednych.

Magistrat postanowił w myśl protokołu deputacji podatkowej przedstawić listę osób, mających określić wysokość podatków na rzecz biednych, Radzie miejskiej.

Podatek mk. 2 fen. 50.

Magistrat postanowił przychylić się do projektu deputacji podatkowej w sprawie przystąpienia obecnie do ściągania podatku od osób zarabiających od 360 do 600 rb. rocznie w sumie mk. 2 fen. 50 w myśl uchwały Rady miejskiej z dn. 14-go września r. 1916.

Ze Stow. Nauczycielstwa.

W sobotę d. 17 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu szkoły miejskiej ul. Panny Marii odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia, którego porządek dzienny obejmuje: a) odczyt p. J. Dziuby na temat: „Literatura współczesna w szkole średniej” i b) omówienie spraw bieżących Stowarzyszenia.

Ze Stow. Kupców Polskich.

W lokalu własnym Stow. Kupców Polskich odbyło się walne zebranie członków tej instytucji, które zgali członka zarządu p. Z. Rylski, proponując na przewodniczącego obradom p. A. Zboińskiego i na aseserów pp. W. Orta i W. Krakowickiego.

Nim rozpoczęto obrady p. J. Cholewicki odczytał sprawozdanie z działalności Stow. za okres 17-tu miesięcy, w czasie których, jak zaznaczył mówca, działalność Stow. Kupców Polskich z różnych względów była dość ograniczona i reinkowała się do prowadzenia jednego ze sklepów Dep-

żywn. co dało po 10 miesiącach istnienia sklepu czystego zysku mk. 1140.

Projektowanej biblioteki przy Stowarzyszeniu nie dało się z ofiar członków utworzyć, gdyż z pośród 80 osób załóżycieli 4 ofiarowały pewną ilość książek. Z lokalu Stow. korzystał szereg instytucji w naszym mieście, znajdując gościnę; prócz tego zarząd występował niejednokrotnie w roli rozjemcy w sferach między przedstawicielami kupiectwa miejscowego.

W dalszym ciągu przewodniczący odczytał sprawozdanie kasowe, które zebrani przyjęli, wreszcie wywiązała się dość przewlekła dyskusja dookoła proponowanych przez zarząd zmian, niektórych punktów ustawy.

Jeden ze zmienionych punktów ustawy głosi, że członkami Stow. mogą być kupcy, przemysłowcy i pracownicy wszelkich gałęzi polacy pełnoletni, wreszcie inny, który również otrzymał ustanawia wpisowe mk. 4 i składkę miesięczną mk. 2. Ze względu możliwie silne akcentowanie wspólnoty członków zebranie uchwaliło upoważnić nowy zarząd do pociągnięcia odpowiednich kroków, celem ustalenia znaku Stow. umieszczonego na szyldach, blankietach, itp. członków.

Wybory dały wynik następujący:

Do zarządu weszli (według ilości otrzymanych głosów) pp. I. Temczyk, D. Wilkoszewski, Z. Orłowski, F. Kurpiński, inż. B. Hlasko, B. Jarmutowicz, A. Frydęcki, J. Cholewicki, B. Rylski, W. Gasiński i K. Chadziński.

— Do kom. rewizyjnej: L. Chrzanowski, M. Jurakowski, W. Krakowiaci, K. Wiewiórowski, J. Skalmierski, Wolski i E. Chadziński.

Kom. barotująca: J. Lipiński, A. Bociański, J. Skalmierski, W. Orzel i A. Prokęp.

Kom. arbitrow: Z. Rylski, A. Zboinski, W. Nassalski, J. Kawlinis i F. Ebert.

Z zebrania ogrodniczego.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali Stow. Rzem. Przem. zwykłe miesięczne zebranie członków T wa Ogrodniczego. Zebraniu przewodniczył prezes T wa p. Stan. Jastrzębski, który trzymał sekretarz Zarządu p. Sochaczewski.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania, zabrał głos prezes p. Jastrzębski, który zdawał sprawozdanie ze swego pobytu w Warszawie, gdzie uczestniczył na zebraniu Warszawskiego T wa Ogrodn., które wkraczało w 38 rok swego istnienia.

Następnie p. S. Jastrzębski wygłosił pogadankę o przechowywaniu warzyw przez zimę, z której dowiedzieliśmy się, że do przechowywania jarzyn najlepiej nadają się piwnice chłodne i przewiewne, których temperatura nie powinna przenosić 6 stopni ciepła. Jarzyny, jak marchew, pietruszka, winne być przechowywane w piasku wilgotnym, a nie suchym jak mniemają niektóre gospoście. Buraki i brukiew można układać bez przesywania piaskiem, natomiast przykryć warstwą lekkiej ziemi lub piasku. Cebulę najlepiej przechowywać w strychach domów, a w czasie dużych mrozów przykrywać ją matami.

W dalszym ciągu zebrania p. S. Olszowski mówił o zmianach atmosferycznych.

W wolnych wnioskach p. Kiser poruszył sprawę nader ważną, a mianowicie: ogrodnicy nasi sprzedają swe produkty przekupnikom przeważnie żydom, którzy na rynkach sprzedają ich

wytwórczość o 100 proc. drożej, proponuje więc, żeby ogrodnicy zajęli się i sami sprzedawali swe produkty, lub odstępowali przekupkom z pewnym z góry określonym zarobkiem, na wzór dawnych przekupek polskich na rynku Starego Miasta w Warszawie.

Wniosek ten gorąco popierał wiceprezes T wa red. J. Sieniński i po dyskusji postanowiono nad kwestją tą zastanowić się i poczynić odpowiednie kroki.

Rozlosowanie kwiatów doniczkowych między obecnych zakończyło listopadowe zebranie ogrodników.

Revizja w kasie miejskiej.

Magistrat przyjął do wiadomości protokół kom. rew. wydelegowanej przez dep. finansową w osobach pp. L. Nieprzickiego i Fegelbauma, konstatający zupełny porządek w stanie kasy miejskiej.

Zgubione brylanty.

Bawiąca w Częstochowie w tygodniu ubiegłym słynna tapaczerka Olga Desmond, zamieszkała w hotelu „Polonia“, pozostawiła tam przez zapomnienie swe brylanty, wartości kilkudziesięciu tysięcy marek i jadąc do Sosnowca na występy przypomniała sobie w pośpiechu o zostawionych kosztownościach. Tegoż dnia powróciła do Częstochowy, zgłaszając się do zarządu hotelowego pp swa zgubę.

Artystka spotkała miłą niespodziankę, gdyż dzięki uczciwości znalazcy, pracownika hotelu „Polonia“, p. Michała Dusa, kosztowne brylanty znalazły się w rękach ich właściciela.

O ks. Cieszyńskie.

W uroczystym i pod wielu względami programowym numerze „Narodnich Listów“ wydanym z powodu powrotu dr. Kramarza do życia politycznego, znalazł się między innymi artykuł, określający przyszłe granice czeskiego państwa, tak, jak je sobie czeski wyobrażają.

Autor artykułu prowadzi granicę wschodnią ściśle według granic czeskiego języka, to znaczy, przyjął za do Czech wąski skrawek zachodnio-południowy Księstwa Cieszyńskiego.

Z tego powodu „Głos Narodu“ pisze, że jest to zgodne zarówno ze słusnością, jak z zasadą samookreślenia narodów, której czeski, jako naród demokratyczny, nie mogą nie uznać. Podwójnie cieszymy się, że się tak stało.

Po pierwsze dlatego, iż zwycięstwo tej zasady będzie tem pewniejsze, im szersze kręgi zaochozą poczucie jej konieczności.

Powtórze dlatego, że mając z Czechami tyle interesów wspólnych, pragnęliśmy zawsze usunąć tę jedyną płaszczyznę tarcia, jaką od lat przeszło dwudziestu stała się w stosunkach czesko-polskich ziemia cieszyńska. Trzeba jeszcze tylko, aby politycy prasy wyłomaczyli, jeśli to możliwe, zapalczymy śląskim obróbcom Korony św. Wacława, że z wyjątkiem wspomnianego wyżej skrawka południowo zachodniego Księstwa Cieszyńskiego jest krajem polskim, w którym czescy potawiają dusz winni przestać buszować.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! W numerze 306 z dnia 7 b. m. „Dziennika Polskiego“, wyczytaliśmy wzmiankę pod tytułem: „Skąd się wzięły?“, w której autor tejże posiadza nasze Towarzystwo o spekulację rublami dziurawymi. Autor do-

Podziękowanie.
Szanownemu duchowieństwu, państwu Laagner oraz wszystkim, którzy wobec niepowetowanej naszej strażcy okazali tyle życzliwości i współczucia i oddali ostatnią posługę naszemu najlepszemu mężowi i ojcu
ś. p.
Piotrowi Edwardowi Rumszewiczowi
b. naczelnikowi biura pocztowo-telegraficznego w Częstochowie (składamy serdecznie „Bóg zapłać“).
Żona córka i syn.

wodzi, że w czasie, kiedy handlowy kurs marek dążył ku zniżce, T wo nasze wypłacało rublowe wkłady — markami, tłumacząc, że rubli nie ma dziś zaś, gdy kurs handlowy marek podniósł się znacznie, T wo znalazło ruble, i to dziurawe, na wypłatę wkładów. Wobec uczynionego nam zarzutu prosimy Cie. Szanowny Redaktorze, o umieszczenie w poczynym „Gońcu“ następującego wyjaśnienia:

Kasa Towarzystwa wypłaca interesantom taką walutą, jaką ma do dyspozycji, t. j. taką, w jakiej odbiera wpływy. Jeżeli kurs marek jest niższy, wtedy napływu rubli do kasy ustaje, i kasa może dokonywać wypłat tylko markami; gdy zaś marki drożeją, jak to ma miejsce obecnie, dłużnicy Towarz. dokonywują wpłat tylko w rublach, — więc Towarzystwo tylko w tej walucie może wypłacać wkładcom. Stosuje się to, naturalnie, tylko do regulowania operacji z przed 26 IV b. r. Po dniu 26 kwietnia b. r. wkłady przyjmowane są tylko w markach i zwrot tychże Towarzystwo uskutecznia tylko w markach.

Racz przyjąć Szanowny Redaktorze, wyrazy szacunku i poważania z jakimi pozostaje.

Zarząd
Częstochowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

Z chwili.

Wszyscy dzisiaj narzekają, iż wszystkiego jest mało. Wszystkiego? Sniem temu przeczyc

Nawet z stanowczością całą, Be niech każdy spojrzy wokół, Komu tylko oczy stażą — A przyznać mi będzie musiał, Ze... choiwości dziś za dużo.
Lach.

Kapusta.

Nadszedł transport kapusty. Deputacja rozpoczęła więc sprzedaż od Wtorku dnia 13. XI r. b. w ilości nie większej jak 2 pudły na rodzinę za okazaniem legitymacji i pobraniem kuponu Nr. IX karty dla rodzin po cenie Mk. 4 50 za pud w biurach okręgowych; mieszkaniem okręgow

I, II, III, IX i XI

dopóki starczy posiadanego zapasu. Kapusta na mocy wykupionych kwitów wydawana będzie u Peltzerów. Dalsza sprzedaż ogłoszona będzie w miarę nadejścia kapusty.

Miejska
DEPUTACJA ZYWNOŚCIOWA
w Częstochowie.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Paany Marji 10.
Żeby sztuczne. Plomby
Wylmowanie zębów
codz. od 9-11 od 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Dziś zmiana programu.

DOKTOR MEDYCYNY
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 807—

Lekarz Dentysta
Stefan Barylski
ul. Panny Marji Nr. 49
przejmuje od 10—1 i 3—7
Ceny przedwojenne.

Francuska Poszukuje pokoju umeblowanego
zaraz. oferty „w Goźcu” sub G. 906—

Teatr „ODEON” ||| Program od wtorku 13 do niedzieli
18 Listopada

■ Dziś najpiękniejszy obraz sezonu! ■
Odnaczony 1-szą nagrodą na konkursie w Kopenhadze!

Najukochańsza żona Maharadzy

Nieporównany, pod względem treści, wykonania i wystawy romans indyjski w 5-ciu aktach, ze słynnym artystą duńskim
w roli głównej **GUNNAR TOLNAESEM**

- | | | |
|-------------------------|------------------------------------|-------------------|
| 1) Maharadza w Europie. | 3) Harem Maharadzy. | 5) Próba miłości. |
| 2) Porwanie ukochanej. | 4) Wizyta marynarzy cudzoziemskich | |

Nad program: **TANCE FANTASTYCZNE** 1) Mój niedźwiadek. — 2) Lilje wodne.
3) Fantazja w wykonaniu tancerek duńskich:
p. p. Boli Kendall i K. Kariny.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Alojzego Salzberga**. — Szczegóły w programach. — Ceny miejsc zwykły.

Loterja Klasowa Legjonów Polskich

Warszawa, Trębacka nr. 2.

Na 32.000 losów — 16 000 losów i 1 premja wygrywają razem

3 miliony 262.500 marek

Główne wygrane: 300.000, 200.000, 160.000, 130.000, 120.000 marek

Ciągnięcie trzeciej klasy 15 i 16 Listopada.

Wygrane 3-ej klasy 35.000, 10.000, 5.000, 4.000, 3.000 marek i wiele innych.

Ćwiartka losu kosztuje w każdej klasie 6 mk. 25 ten.

Cały dochód z Loterii Legjonów, której wygrane gwarantowane są przez Bank Ziemiański w Warszawie, przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legjonowe oraz na weteranów z 1863 roku.

Losy do nabycia u kolektorów.

Wymiana biletów II klasy na bilety III klasy powinna nastąpić u właściwych kolektorów do 11 b. m. 0273.

ZAWIADOMIENIE.

Salon gorsetów „HYGIENA”

Częstochowa, ul. Panny Marji 29.

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po powrocie z Wiednia posiada najnowsze modele na sezon zimowy, oraz wielki wybór gotowych gorsetów, pasów, biusthalterów satynowych, trykotowych i gumowych 1013—
gotowe gorsety od 15 Mk.

Baczności!!!

Baczności!!!

LICYTACJA.

NAGWIĄZDKĘ

dodaje darmo do każdego tusina fotografii lub pocztówek **portret** zakład mój urządzony jest według najnowszych wymagań techniki. Pomimo drożyzny artykułów fotograficznych ceny pozostały bez zmiany. Pierwszorzędny zakład fotograficzny p. l. „Apollo” Częstochowa ul. Panny Marji 22. 0277—

13 listopada 1917 r. (we wtorek) o 10 rano w Częstochowsk. Towarz. Poż.-Oszczędn. (Kościuszki 11) Komisarz Sądowy sprzedawca będzie na rzecz Towarzyswa — gdzie indziej załatowane: kapy, dywany, serwetki, koldre, wazonny, kaszę, cukier, książki ozdobne i t. d. 0278—

Nowo utworzony chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble: pianina, maszyny do szycia i t. p. ul. Panny Marji № 73 obok parku przyjmuję w komis. —

Drzewek owocowych kilka tysięcy do sprzedania wobec tego iż miejsce zajęte przez saskółki w obecnym sezonie jesiennym musi być opróżnione, więc ceny drzewek możliwie niskie.
Wiadomość w sklepie ogrodniczym S. Sochańskiego ul. Panny Marji Nr. 42 róg Pięknaj 986

Potrzebny obłopic do zakładu mechanizacyjnego Janogórska 42

Potrzeba stolarzy, cieśli mularzy 2 szyci i robotników
Wład. ul. Panny Marji 57 u Błaszczykowskiego. 1036—